

# TYFFYTYFFY, Intro (feat. ZGAS)

Od wkurwionych dzieciaków po gości przy trzydziestce  
Kocham hip hop i świadomi mówi jeszcze  
Dostaje gruby bicior na plecach czuje dreszcze  
A ta kolejna płyta dla ulic, na osiedle  
Moje stare numery pokazują etapy życia  
Wiem co działo się wtedy, jak słucham ich dzisiaj  
Zawsze będę w nich szczery jak mam w sobie kit pchać  
To jasne jak jupitery nie bądź ślepy jak kiszka  
Nie czekaj nie pytaj ile money Bóg dziś da  
Jeśli Bóg istnieje pozwala samemu dźwigać  
Co weźmiesz, co dasz  
Życiowy witraż, miszmasz  
Abstrakcja z poplątaniem, na płótnie jak artysta  
Nie myślę co zyskam, kiedy wrzucam wokół w sesje  
Zrobić to z mocą i jak na elektrycznym krześle  
Wyjechać to w powietrze żeby dotarło wszędzie  
TYFFYTYFFY groove ? piąta płyta ? bierz się!